



# Rozmaitości

## JAWORZYŃSKIE

NR 4 (78)/2021 r.

ISSN 2299-7121

BEZPŁATNA GAZETA SAMORZĄDOWA

## 1,7 miliona złotych na budowę centrum rehabilitacji i przebudowę chodników



Przy Samorządowej Przychodni Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej powstanie nowoczesne Gminne Centrum Rehabilitacji. Przebudowane zostaną także chodniki wraz z przyległymi terenami zielonymi w wybranych lokalizacjach miasta. Środki na realizację inwestycji gmina pozyskała z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

s.3

**- Straż  
to moje życie,  
pasja i miłość**  
– mówi Józef Kogut,  
prezes OSP Nowice

4-5

**Relikwie**  
ks. Popiełuszki już  
w Jaworzynie Śląskiej.  
Niech ks. Jerzy otoczy  
nas opieką i wsparciem

8-9

**Spisz się!**  
– trwa Narodowy  
Spis Powszechny

10

# Wina z Bagieńca obsypane medalami

Dwa brązowe, dwa srebrne i jeden złoty – z takim dorobkiem medalowym zakończyli udział w Konkursie Win Polskich WINOPL właściciele Winnicy Silesian z Bagieńca w gminie Jaworzyna Śląska. To kolejny dowód na to, że winnica ma coraz mocniejszą pozycję na rynku winiarskim w Polsce.

WINOPL - Konkurs Win Polskich to nowy plebiscyt, dedykowany twórcom polskiego wina. Jury złożone z czołowych polskich sommelierów i znawców trunku oceniało zgłoszone wcześniej produkty, wyłaniając spośród nich najlepsze, rodzime wina. - Jednym z elementów promocji polskich win jest organizacja konkursów winiarskich. Międzynarodowe Targi Poznańskie mają ogromne doświadczenie w organizacji różnych mistrzostw i konkursów, a nagrody przyznawane przez MTP są uznawane i cenione w Polsce i zagranicą - tłumaczy **Mirosław Krasnowski**, dyrektor targów WINO.

Gala rozdania nagród odbyła się w formule online 9 kwietnia. Wyróżnienia zdobyło aż pięć win z Bagieńca. Brązowe medale i trzecie miejsce na podium otrzymało Wino Johanniter Sur Lie 2019 (kategoria Wina Białe do 9g



Winnica Silesian to rodzinna firma. Na zdjęciu od lewej Marysia, Jarosław, Sonia Mazurek.

- Hybryda) oraz Wino Dolnosielskie (kategoria Wina Białe od 9 do 45g - Hybryda), które od niedawna można kupić w sieci sklepów LIDL. Srebrne medale i drugie miejsce na podium zdobyły przedpremiery Riesling 2019 (kategoria Wina Białe do 9g - Vinifera) oraz weteran z 2018 r. - Seyval Blanc (kategoria Wina Białe do 9g - Hybryda). Złoty medal oraz tytuł Championa (najwyżej punktowane złoto) otrzymał Roter Riesling 2019. - Serdecznie dziękujemy za wspiane emocje, wyróżnienie i świetną organizację. Gorąco gratulujemy wszystkim

medalistom i liczymy na jakąś wspólną degustację! – komentują właściciele Winnicy Silesian.

Winnica w Bagieńcu to 11 hektarów, na których rośnie 12 różnych odmian winorośli – 70 procent to szczepy białe, tj. solaris, johanniter, bądź Seyval Blanc, reszta to odmiany czerwone np. Cabernet Cortis. Na sukces winnicy pracują trzy pokolenia rodziny Mazureków - seniorka rodu **Ludwika Mazurek** czuwająca nad dobrostanem winnicy, pomysłodawca i główny dowodzący **Jarosław Mazurek** - od ponad 30 lat rolnik z pasji i zawodu oraz córki **Maria i Sonia** wraz z narzeczonym **Es-**

**benem Madsen**, którzy po 10 latach kształcenia się i pracy w Kopenhadze i Londynie poświęcili się pracy w winiarni. - Wymyśliłam pole lawendowe, a tato zaproponował winnicę. Pomysł świetny tym bardziej, że wszyscy kochamy wino. Moja praca przy produkcji filmowej była wielką przygodą, ale zawsze w tyle głowy myślałam o powrocie na wieś. **Marysia** natomiast studia na Uniwersytecie Przyrodniczym wybrała z rozmysłem z myślą o pracy w Bagieńcu. Spędziła też rok, studiując w Australii produkcję wina. Także gotowość do pracy przy winnicy miałyśmy – opowiada **Sonia Mazurek**.

## Wystawa niezwyklej akwareli

Od 40 lat pasjonuje się malarstwem, przelewając na papier swoje uczucia i wyobrażenia. Samorządowy Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna zaprasza na niezwyklej wystawę **Mirosława Balińskiego** – mieszkańca Jaworzyny Śląskiej. Do 9 maja w witrynie biblioteki można podziwiać akwarele artysty.

**Mirosław Baliński** od urodzenia mieszka w Jaworzynie Śląskiej. Malarstwem zajmuje się od około 40 lat, a jego ulubioną techniką jest akwarela. Do tej pory obrazy artysty mogli zobaczyć jedynie znajomi, teraz nadarzyła się okazja do pokazania twórczości szerszemu gronu widzów.

Inspiracją dla obrazów są sny, uczucia i najbliższe otoczenie. Na niektórych obrazach można rozpoznać elementy charakterystyczne dla rodzinnego miasta, sytuacje, do których mogło dojść w sklepie, na spacerze. Wszystko to artysta przekuwa w swoich obrazach na czasami surrealistyczne wizje, wymykające się konwencjom, wzbudzające emocje i zmuszające do myślenia.

Obrazy są prezentowane w witrynie Biblioteki Publicznej w Jaworzynie Śląskiej, ul. Wolności 2a/01. Do 9 maja, co kilka dni, będzie następować zmiana ekspozycji. W sumie zaprezentowanych zostanie ponad 30 obrazów autora.

## Remont drogi Jaworzyna Śląska – Bolesławice rozpoczęły

Rozpoczęły się prace remontowe drogi gminnej na odcinku między Jaworzyną Śląską a Bolesławicami. W związku z tym wprowadzono czasową zmianę

organizacji ruchu. Objazd prowadzi przez Piotrowice Świdnickie i Nowice.

Realizacją inwestycji zajmuje się wyłoniona w przetargu firma COLAS Polska Sp.

z o.o. Remont dwukilometrowego odcinka mocno wyeksploatowanej już drogi ma zostać zakończony we wrześniu 2021 roku. Koszt inwestycji to 1,2 miliona złotych. 75 % tej

kwoty stanowi dofinansowanie, jakie Gmina Jaworzyna Śląska pozyskała w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

# 1,7 miliona złotych na budowę centrum rehabilitacji i przebudowę chodników

Przy Samorządowej Przychodni Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej powstanie nowoczesne Gminne Centrum Rehabilitacji. Przebudowane zostaną także chodniki wraz z przyległymi terenami zielonymi w wybranych lokalizacjach miasta. Środki na realizację inwestycji gmina pozyskała z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Rozstrzygnięto właśnie konkursy realizowane w ramach III naboru Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Gmina Jaworzyna Śląska pozyskała dofinansowanie dwóch zadań – budowy Gminnego Centrum Rehabilitacji przy Samorządowej Przychodni Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej oraz przebudowy chodników wraz z zagospodarowaniem terenów zielonych. Wsparcie nie byłoby możliwe, gdyby nie efektywna współpraca z przedstawicielami administracji rządowej, parlamentarzystami i samorządowcami – **Michałem Dworczykiem, Marcinem Gwóździem, Ireneuszem Zyską, Wojciechem Murdzkiem, Jarosławem**

**Kresą, Grzegorzem Mac-ko oraz Arturem Fiołkiem.** – To bardzo ważne inwestycje. Budowa Gminnego Centrum Rehabilitacji znacznie ułatwi naszym mieszkańcom dostęp do zabiegów rehabilitacyjnych. Będą mogli wracać do zdrowia i sprawności na miejscu, bez konieczności wyjazdu do miast sąsiednich. Natomiast przebudowa chodników i zagospodarowanie terenów zielonych wpłynie na poprawę bezpieczeństwa, ale też poczucie estetyki. Dziękujemy parlamentarzystom i samorządowcom za współpracę i wsparcie – mówi burmistrz Jaworzyny Śląskiej **Grzegorz Grzegorzewicz.**

**Gminne Centrum Rehabilitacji, na utworzenie którego gmina pozyskała 1,2 mln zł, powstanie przy Samorządowej Przychodni Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej.** Budynek przychodni zostanie rozbudowany. Projekt obejmuje roboty budowlane i prace wykończeniowe. Powstaną nowoczesne, w pełni przystosowane pomieszczenia zabiegowe, sanitarne, techniczne. Zakupio-



Ireneusz Zyska w piątek 2 kwietnia przekazał promesę na budowę Gminnego Centrum Rehabilitacji. Na zdjęciu od lewej Adrian Szewczyk - dyrektor Samorządowej Przychodni Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej, Ireneusz Zyska - wiceminister klimatu i środowiska, Grzegorz Grzegorzewicz – burmistrz gminy.

ny zostanie także niezbędny sprzęt rehabilitacyjny. Rozpoczęcie realizacji inwestycji nastąpi jeszcze w 2021 roku.

**500 tys. zł przyznano na przebudowę chodników wraz z zagospodarowaniem terenów zielonych.** W ramach realizacji zadania wyremontowane zostaną chodniki wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Zagospodarowane zostaną tereny zielone, zamontowane zo-

stanie nowe oświetlenie i monitoring, powstaną bezpieczne przejścia dla pieszych. Inwestycja zostanie zrealizowana jeszcze w roku bieżącym.

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to środki przeznaczone na dotacje dla gmin, powiatów i miast jako wsparcie finansowe w dobie pandemii koronawirusa. Źródłem finansowania projektu jest Fundusz COVID-19. Wsparcie jest bezwrotne.

## Przebudowa ul. Kościuszki ruszy jeszcze w tym roku



Rozbudowa ul. Kościuszki rozpocznie się jeszcze w tym roku.

**4,3 miliony złotych z Funduszu Dróg Samorządowych pozyskała gmina Jaworzyna Śląska na przebudowę ulicy Kościuszki w Jaworzynie Śląskiej.** Zakres prac obejmie całą ulicę Kościuszkę, o długości 630 mb, od ulicy Świdnickiej do ulicy Prądyńskiego.

W celu usprawnienia ruchu i zwiększenia bezpieczeństwa, zarówno kierowców jak i pieszych, przebudowane zostanie skrzyżowanie ul. Kościuszki z ul. Jana Paw-

ła II. W tym miejscu powstanie rondo. W ramach inwestycji zaplanowano również nowe miejsca parkingowe, nasadzenia zieleni oraz nowe oświetlenie drogowe. Wartość inwestycji wynosi prawie 5,4 mln zł, z czego 80% stanowić będzie dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Całkowita przebudowa ulicy Kościuszki wraz z wymianą kolektora kanalizacyjnego sieci wodno-kanalizacyjnych jest ważna w kontekście remontów pozostałych dróg, m.in. Jana Pawła II i ul. Pocztowej, które uzależnione były od realizacji tego zadania.

# Józef Kogut: straż to moje życie, pasja i

Od pięćdziesięciu lat staje ramię w ramię z innymi, by nieść pomoc tam, gdzie jest ona potrzebna. Nigdy się nie zastanawiał, czy chce być strażakiem, czy nie. Było to oczywiste, wiedział, że pójdzie w ślady ojca i dziadka. Minęło pół wieku, a Józef Kogut wciąż z dumą nosi mundur strażacki. – To pasja, miłość i chyba już przyzwyczajenie. Odejdę na emeryturę, ale gdy syrena zawyje, pobiegnę na pomoc – mówi.

4 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Strażaka. Nie ma chyba drugiej takiej służby publicznej, która uczestniczyłaby w tak wielu różnych od siebie interwencjach. **Józef Kogut**, prezes Miejsko-Gminnego OSP w Jaworzynie Śląskiej, prezes OSP Nowice, zapisał wiele ważnych kart w historii gminnego pożarnictwa. Jest reprezentantem pokolenia, które ze skromnością i pokorą podchodzi do swoich obowiązków. Pomaga, nie oczekując nagród i pochwał.

## Pamięta Pan, jak zaczęła się Pana przygoda z OSP?

- Można powiedzieć, że bycie strażakiem to taka trochę tradycja w mojej rodzinie. Dziadek był jednym z założycieli OSP Nowice, potem służbę w jednostce pełnił mój tato. Było oczywiste, że ja też zostanę strażakiem. Z drugiej strony, to były inne czasy, inna mentalność. Przynależność do drużyny OSP była wówczas tak samo naturalna jak gra w drużynie piłkarskiej. Graliśmy, a potem pomagaliśmy gasić pożary. Praktycznie w co drugim domu we wsi mieszkał strażak ochotnik. Miałem 14 lat, byłem w szkole, gdy w jednej ze stodół wybuchł pożar. Razem z **Józkiem Ziobro**, **Staszkiem Czochem** i **Kazikiem Czochem** uciekliśmy z lekcji i pobiegliśmy pomóc. I tak już od tego momentu w straży zostaliśmy. Wiadomo, że nie wszystko jako dzieci mogliśmy zrobić, ale pomagaliśmy jak tylko się dało. Byłem wówczas członkiem drużyny młodzieżowej, a w wieku 18 lat, w 1974 r. wstąpiłem w szeregi OSP Nowice.

## I minęło pół wieku...

### Kilkadziesiąt lat, w czasie których straż niewyobrażalnie się zmieniła.

- O tak. Mój tato jeździł jeszcze bryczką, wozem, ciągniętym przez konie. Gdy ja wstąpiłem do straży, jeździliśmy już ciągnikami. Był

traktor z przyczepką, ale zdarzało się też, że pompy czy węże nosiliśmy pieszo. Wiadomo, bywało różnie, część jechała, część szła. Nie było we wsi hydrantu, za źródło wody służyły dwa stawy. Przez te wszystkie lata straż zmieniła się nie do poznania. Można powiedzieć, że ewoluowała od strażaków w ciągnikach, do wyszkolonych ludzi w samochodzie wysokiej klasy. Po ciągnikach

dostaliśmy na wyposażenie Żuka, potem za zaangażowanie w prace społeczne przy budowie Domu Strażaka – Stara. W latach kolejnych, dzięki zaangażowaniu burmistrza Jaworzyny Śląskiej **Grzegorza Grzegorzewicza** i pracownika Urzędu Miejskiego **Marka Werneckiego**, udało się kupić używane Volvo. Od dwóch lat natomiast mamy nowego, w pełni wyposażonego Mana. Ten zakup także był możliwy dzięki wsparciu gminy i komendanta powiatowego straży.

## Wspomniał Pan o budowie remizy dla OSP Nowice, co było niewątpliwie ważnym wydarzeniem dla jednostki.

- Budowa Domu Strażaka to był jeden z ważniejszych kroków w rozwoju jednostki. Prace zaczęliśmy w 1984 r., skończyliśmy w 1989 r. Można powiedzieć, że było troje inwestorów – Gmina Jaworzyna Śląska, Gminna Spółdzielnia i OSP Nowice. Naszym wkładem była przede wszystkim praca społeczna. Czasy były trudne, łatwo nie było. Swoimi ciągnikami jeździliśmy po materiały, ładowaliśmy, przywoziliśmy do Nowic, rozładowywaliśmy. Pracy było bardzo dużo, ale szczęśliwie udało się.

## Czy któraś z akcji, która miała miejsce w ciągu tych 50 lat, utkwiła Panu szczególnie w pamięci?

- Były trzy takie sytuacje. Pierwsza w 1990 r, kiedy wybuchł pożar w domu moich rodziców. Zawsze to my gasiliśmy pożary u innych, a wtedy to nam trzeba było pomóc. To mnie wówczas poruszyło. Nigdy nie zapomnę powodzi stulecia w 1997 r. Działaliśmy nawet na terenie Kłodzka i Barda, ratując ludzki dobytek. Trzecim takim wydarzeniem, które utkwiło mi w pamięci, był pierwszy śmiertelny wypadek na betonówce, w którym uczestniczyliśmy. To są obrazy, które ruszają człowieka do głębi i o których pamięta się do końca życia.

Józef Kogut bycie strażakiem ma we krwi. – Wiedziałem, że pójdę w ślady taty i dziadka. Było tylko kwestią czasu, kiedy to się wydarzy. Los sprawił, że wstąpiłem do straży w wieku 14 lat – mówi.



# miłość

## Co dla Pana oznacza bycie strażakiem?

- Jest to honor, satysfakcja, że można komuś pomóc, ratować jego mienie i dobytek. Składałem przysięgę i jestem jej wierny.

## A jakie cechy powinien mieć dobry strażak?

- Powinien być zorganizowany, odważny, dyscyplinowany, zaangażowany w to, co robi.

## Czym różni się OSP od Państwowej Straży Pożarnej?

- Przede wszystkim tym, że OSP, jak sama nazwa wskazuje, jest jednostką ochotniczą. Mamy pracę, a obowiązki strażaka wykonujemy dodatkowo. Strażak w Państwowej Straży Pożarnej pełni służbę „na etacie”, to jest jego praca. OSP Nowice ma to szczęście, że większość z nas jest rolnikami. Nie pracujemy od do, co często wyklucza z udziału w akcji. Jak coś się dzieje, wyje syrena, zjeżdżam traktorem do domu, albo zostawiam go na polu i biegnę z pomocą. Jest wiele sytuacji, kiedy w jednej chwili zostawiamy np. świąteczny stół i rodzinę, bo wzywają nas na akcję. Nawet pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia spędziliśmy na interwencji w Czechach. Straż to miłość, pasja, po tylu latach także nawyk i przyzwyczajenie – jest potrzeba, należy pomóc. Jeśli zaś chodzi o różnice w wyposażeniu OSP i Państwowej Straży Pożarnej, to coraz częściej się one zacierają. Jesteśmy dobrze wyposażeni, mamy podobny sprzęt, bierzemy udział w szkoleniach. Dzięki temu uzupełniamy się wzajemnie i współdziałamy w akcjach.

## Dużo jest takich interwencji, do których jesteście wzywani?

- Rocznie jest to 50-60 wyjazdów, głównie do wypadków. W 2020 r. doszło do sześciu wypadków śmiertelnych. Poza tym straż to taka służba, która jest wzywana do mnóstwa, zupełnie różnych zdarzeń. Pomagamy gasić pożary, zabezpieczamy domy przed powodzią, ratujemy ofiary wypadków. Wyciągamy ludzi z rozbitych pojazdów, żeby ratownicy mogli udzielić im pomocy medycznej. Zabezpieczamy miejsca wypadków, neutralizujemy plamy olejów, zdarza się, że nawet koty z drzew



Foto: archiwum rodzinne

Na zdjęciu założyciele OSP Nowice: Jan Bodurko, Władysław Mytnik, Tadeusz Ruciński, Jan Brzegowy, Józef Ziobro, Andrzej Zięć, Stanisław Ziobro, Jan Szpil, Władysław Herod, Piotr Nabielec, Jan Brzegowy, Franciszek Ciupek

pomagamy ściągać. Zakres naszych działań jest ogromny.

## OSP Nowice jest jedną z prężnie działających i rozwijających się jednostek. Ilu członków liczy obecnie?

- 21 osób należy do OSP Nowice, w tym jedna drużyna – **Agnieszka Dawid**. Mamy dwie drużyny młodzieżowe – chłopięcą w wieku 12-15 lat i dziewczęcą w tym samym przedziale wiekowym. Wyszkołem młodzieży zajmuje się właśnie drużyna **Agnieszka**. Aby dołączyć do struktur OSP, należy ukończyć 18 lat, przejść kurs strażaka podstawowego organizowany przez Komendę Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej, przejść badania lekarskie. Po spełnieniu tych warunków wpisujemy kandydata na listę pełnoprawnych członków drużyny.

## Strażacy ochotnicy poza tym, że pracują zawodowo na roli bądź etacie, biorą udział w akcjach, to jeszcze angażują się w życie społeczne wsi. Myślę, że nie będzie przesadą, jeśli powiem, że OSP to jedna z tych jednostek, na którą zawsze można liczyć.

- Pomagamy sobie nawzajem i tak chyba powinno to wyglądać w sołectwach. Jesteśmy współorganizatorami Wyścigu Mytnika, który odbywa się regularnie w Nowicach. Zabezpieczamy drogi, trasy. Poza tym przy orga-

nizacji różnych wydarzeń pomagamy Radzie Sołectkiej i Kołu Gospodyń Wiejskich. Kiedy z kolei to my organizujemy zawody strażackie, też zawsze możemy liczyć na pomoc Rady i pań z Koła Gospodyń Wiejskich. Wspieramy się w działaniach.

## Kiedy odejdzie Pan na emeryturę strażacką, nie będzie Pana ciągnąć dalej do tego nawyku i pasji, do straży?

- Ten czas nieuchronnie się zbliża. Niemniej zawsze pomogę, gdy będzie potrzeba, a gdy zawyje syrena, na pewno pobiegnę z pomocą.

Na terenie gminy Jaworzyna Śląska funkcjonuje 6 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

► **OSP Jaworzyna Śląska**  
Prezes **Łukasz Sadkowski**  
Naczelnik **Wojciech Jagieła**

► **OSP Nowice**  
Prezes **Józef Kogut**  
Naczelnik **Wojciech Duško**

► **OSP Pastuchów**  
Prezes **Dawid Waliszek**  
Naczelnik **Wojciech Szczepaniak**

► **OSP Bolesławice**  
Prezes **Władysław Rajter**  
Naczelnik **Franciszek Rajter**

► **OSP Pasieczna**  
Prezes **Marek Bernat**  
Naczelnik **Andrzej Malinowski**

► **OSP Piotrowice Świdnickie**  
Prezes **Radosław Mentel**  
Naczelnik **Przemysław Makówka**

**Józef Kogut** był wielokrotnie doceniany za swoje zasługi. Odznaczony brązowym medalem „za zasługi dla pożarnictwa”, srebrnym medalem „za zasługi pożarnictwa” (1993 r.), złotym medalem „za zasługi dla pożarnictwa” (2001 r.). W 2013 r. otrzymał Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza. 22 września 2015 r. otrzymał tytuł „Zasłużonego dla Gminy Jaworzyna Śląska”.

# Las nie zniknie, planowane cięcia mają charakter pielęgnacyjny

Po wrześniowej wichurze las w gminie Jaworzyna Śląska wymaga przeprowadzenia prac porządkowych i pielęgnacyjnych. – Planowana wycinka nie będzie miała charakteru rębni zupełnych. To będą cięcia polegające na usuwaniu drzew uszkodzonych, osłabionych lub noszących znamiona chorobowe. Las zachowa swój charakter, wciąż będzie miejscem rekreacji – zapewnia nadleśniczy Nadleśnictwa Świdnica Roman Bereznicki.



Las w gminie Jaworzyna Śląska mocno ucierpiał podczas wrześniowej nawałnicy. Droga w kierunku Piotrowic Świdnickich przez długi czas pozostawała nieprzejezdna.

W ostatnich tygodniach wiele kontrowersji narosło wokół Planu Urządzania Lasu dla Nadleśnictwa Świdnica na lata 2021 – 2030. Niektórzy z troską spoglądali na las w naszej gminie, który już i tak bardzo mocno ucierpiał wskutek wrześniowej nawałnicy. Nadleśnictwo Świdnica zapewnia jednak, że wszelkie prace planowane w obrębie naszego lasu będą miały charakter pielęgnacyjny. - Społeczeństwo na skutek tego, co w ostatnim czasie się działo z naszej woli i bez niej, mogło czuć się zaniepokojone. Nasze prace są reakcją na to, co się stało we wrześniu i musimy je wykonywać. Zdajemy sobie sprawę z oczekiwań, z tego, jak ważny jest las dla mieszkańców. Jest to miejsce wypoczynku i rekreacji i mamy tego świadomość.

W związku z tym planowane zabiegi gospodarcze w drzewostanie uwzględnią te oczekiwania. Las nie zniknie, w tej chwili nie planujemy cięć zupełnych. Wszelkie zabiegi planowane mają charakter pielęgnacyjny. Pozostawienie lasu bez wycinki też nie jest dobre, musi być prowadzona bieżąca kontrola i pielęgnacja drzewostanu. Natomiast na pewno wszelkie planowane zabiegi w lesie w gminie Jaworzyna Śląska nie będą miały charakteru rębni zupełnych, to będą cięcia pojedynczych drzew osłabionych, noszących znamiona chorobowe – mówi nadleśniczy **Roman Bereznicki**.

Nadleśnictwo Świdnica jest w stałym kontakcie z władzami gminy Jaworzyna Śląska. Dowodem jest remont drogi za sta-

dionem, a dokładnie odcinka łączącego główną drogę do Piotrowic Świdnickich z nowym osiedlem. Służy ona zarówno mieszkańcom, jak i leśnikom



- Na pewno wszelkie planowane zabiegi w lesie w gminie Jaworzyna Śląska nie będą miały charakteru rębni, to będą cięcia pojedynczych drzew osłabionych, noszących znamiona chorobowe – mówi nadleśniczy **Roman Bereznicki**.

w pracach przy porządkowaniu terenu. W najbliższym czasie wspólnymi siłami zostanie wyremontowana kolejna droga – odcinek leśny, znajdujący się z prawej strony drogi na wyjeździe w stronę Piotrowic Świdnickich. Zostanie wykonana w takiej technologii jak odcinek przy stadionie. - Lasy mają pełnić charakter rekreacyjny. Mają być też bezpieczne i dostępne, mamy tego świadomość. Mieszkańcy naprawdę mogą spać spokojnie. Planowana gospodarka na pewno nie zmieni tego lasu na tyle, by przestał pełnić funkcję oczekiwaną przez społeczeństwo. Odtworzymy infrastrukturę drogową, ścieżki – zapewnia nadleśniczy. - Jak sądzę, obecny niepokój wynika z niedoinformowania, dlatego zobowiązuję się, że o wszystkich planowanych pracach będę informował mieszkańców Jaworzyny Śląskiej poprzez spotkania bądź przez media – dodaje.

Planowana wycinka drzew w lasach na terenie całego kraju wywołała emocje i dyskusje w wielu rejonach Polski. Do wielu nadleśnictw wpłynęły pisma od mieszkańców – wszystkie dokładnie takie same. Także do Nadleśnictwa Świdnica z terenu gminy Jaworzyna Śląska wpłynęło takie właśnie pismo.

# Ruszyła II edycja programu „Moja Woda”

Do 5 tys. zł dotacji na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe, mogą otrzymać mieszkańcy Jaworzyny Śląskiej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. 22 marca, w Światowym Dniu Wody, ruszył nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu „Moja Woda”.

Dostępność zasobów wody w Polsce jest stosunkowo niska – na jednego mieszkańca przypada ok. 1600 m<sup>3</sup> wody rocznie, czyli nawet trzykrotnie mniej niż w pozostałych krajach Unii Europejskiej. Program „Moja Woda” ma pomóc w łagodzeniu skutków suszy w Polsce i ograniczyć zagrożenie powodziowe poprzez budowę przydomowych instalacji zatrzymujących deszczówkę. - Woda to prawdziwy skarb. Nie możemy jej marnować. Zatrzymując deszczówkę na posesjach, chronimy

zasoby wody i minimalizujemy zjawisko suszy w Polsce – mówi **Łukasz Kasztelowicz**, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

Programem „Moja Woda” objęte są inwestycje, które przyczynią się do zatrzymywania wody deszczowej na terenie nieruchomości objętej przedsięwzięciem, w efekcie czego wody opadowe lub roztopowe z nieruchomości nie będą odprowadzane poza jej teren (np. do kanalizacji bytowo-gospodarczej, kanalizacji deszczowej, kanalizacji ogólnospławnej, rowów odwadniających odprowadzających poza teren nieruchomości, na tereny sąsiadujące, na ulice, place itp.).

Dotację można przeznaczyć np. na zbiorniki retencyjne, oczka wodne, instalację rozsączającą oraz elementy do nawadniania bądź innego sposobu wykorzystania zatrzymanej wody. Każdy właściciel domu jednorodzinnego może otrzymać dofinansowanie do 5 tys. zł,



Dotację można przeznaczyć np. na zbiorniki retencyjne, oczka wodne, instalację rozsączającą oraz elementy do nawadniania bądź innego sposobu wykorzystania zatrzymanej wody.

ale nie więcej niż 80% kosztów kwalifikowanych, które zostaną poniesione po 1 czerwca 2020 r. Szczegółowe zasady zawarte są w programie „Moja Woda” oraz regulaminie naboru, który jest dostępny na stronie internetowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: [www.wfosigw.wroclaw.pl](http://www.wfosigw.wroclaw.pl) w zakładce moja woda.

Minimalna kwalifikowana kwota inwestycji to 2 tysiące złotych. Minimalna, sumaryczna pojemność zbiornika/zbiorników to 2 metry sześciennego (jeśli będzie on przedmiotem wniosku). Okres trwałości przedsięwzięcia to 3 lata od

daty jego zakończenia. Realizacja przedsięwzięcia musi być zgodna z przepisami prawa, a zastosowane urządzenia i materiały (nowe lub używane) muszą być dopuszczone do stosowania na rynku polskim.

Nabór trwa do wyczerpania środków przeznaczonych na jego realizację.

W ramach pierwszej edycji programu „Moja Woda” WFOŚiGW we Wrocławiu zawarł blisko 1200 umów dofinansowania na łączną kwotę ponad 5,5 mln zł. Dzięki temu powstaną zbiorniki retencyjne o pojemności ponad 7 847 metrów sześciennych i uda się zaoszczędzić ponad 114 tys. metrów sześciennych wody.

## Sara Bawoł wśród najlepszych młodych biologów w województwie

Bez trudu przeszła eliminacje szkolne i powiatowe, by z dumą reprezentować szkołę w etapie wojewódzkim. Sara Bawoł, uczennica Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Starym Jaworowie, zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego w konkursie wiedzy „zDolny Ślązak”.

Uczniowie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Starym Jaworowie wzięli udział w kolejnej edycji konkursu wiedzy „zDolny Ślązak” organizowanej przez Dolnośląskie Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. Po eliminacjach szkolnych, powiatowych przyszedł czas na etap wojewódzki. **Sara Bawoł** znalazła się wśród najlepszych młodych biologów na Dolnym Śląsku. 31 marca 2021 r. we Wrocławiu wzięła udział w etapie wojewódzkim konkursu biologicznego. To wielki sukces uczennicy. Aby zakwalifikować się na najwyższy szczebel konkursu, trzeba było wykazać się bardzo dużą wiedzą biologiczną, znacznie



Sara Bawoł 31 marca wzięła udział w etapie wojewódzkim konkursu biologicznego.

wykraczającą poza szkolny program nauczania. Opiekunem **Sary** jest nauczyciel biologii **Jolanta Sołtys**.

## Trwają prace w budynku przy ul. Powstańców

Do końca lipca powinna zakończyć się przebudowa II i III piętra budynku przy ul. Powstańców 3, w którym swoją siedzibę będzie miał Urząd Miejski.

Inwestycja przebiega zgodnie z planem. Udało się wykonać niemal w całości prace murarskie, trwają roboty związane z położeniem posadzek i tynków. Dobiega końca wykonanie instalacji elektrycznej. Rozpoczęto prace instalacyjne związane z wykonaniem pomieszczeń sanitarnych i socjalnych w budynku.

Koszt przedsięwzięcia wynosi 1 369 999,69 zł.

Przypomnijmy, że w tej chwili wzięły udział w budowie w dwóch budynkach – na parterze przy ul. Powstańców 3 oraz przy Wolności 9. Po zakończeniu inwestycji wszystkie zostaną przeniesione do budynku przy ul. Powstańców 3.

# Relikwie ks. Popiełuszki już Niech ks. Jerzy otoczy nas opieką

Po kilku latach starań wreszcie udało się sprowadzić do Jaworzyny Śląskiej relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. W środę 17 marca uroczystie wprowadzono je do parafii pw. św. Józefa Oblubieńca. – Jaworzyna jest miastem ludzi, którzy ciężko pracują. Codzienny trud hartuje nasze dłonie i kręgosłupy, ale człowiek zmęczony w naturalny sposób poszukuje wsparcia. Można je odnaleźć pewnie w wielu miejscach.

Nam bliskie są słowa wypowiedziane przez bł. ks. Popiełuskę: „Człowiek pracujący ciężko bez Boga, bez modlitwy, bez ideałów będzie jak ptak z jednym skrzydłem dreptał po ziemi” – mówi Ireneusz Besser, przewodniczący komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZPS Karolina.

W środę 17 marca relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki w obecności biskupa świdnickiego **Marka Mendyka** wprowadzono do parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Jaworzynie Śląskiej. Są to relikwie pierwszego stopnia, to krew zamordowanego kapłana, którą w czasie sekcji zwłok pozyskał jeden z patologów. Po dwóch latach, gdy groziło im zniszczenie, przekazał je władzom kościelnym. Szczątki w 1986 r. zamurowano w ścianie kaplicy Sanktuarium bł. Bolesławy Lament w Białymstoku, gdzie przeleżały prawie 30 lat. W 2012 roku ks. Jerzy został ogłoszony błogosławionym, dwa lata później – patronem Niezależnego Stowarzyszenia Związków Zawodowych „Solidarność”.

## Zaczęło się od prośby...

Z inicjatywą sprowadzenia do Jaworzyny Śląskiej relikwii błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki jako pierwszy wyszedł ówczesny proboszcz parafii pw. św. Józefa Oblubieńca – Janusz Stokłosa. W 2015 r. zwrócił się z prośbą o podjęcie stosownych działań do **Ireneusza Bessera**, przewodniczącego komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Porcelany Stołowej Karolina. – Przyjąłem to z niedowierzaniem. Sądziłem, że nie damy rady. Nie wiedziałem też, od czego zacząć. Zacząłem czytać, szukać możliwości. Okazało się,

że relikwie zaczęto rozprowadzać po Polsce. Łącznie rozprowadzono ich 1 tys., kolejne 500 na całym świecie w ponad 60 krajach. Kiedy starania zaczęły nabierać tempa, ksiądz proboszcz zachorował. To spowolniło nasze działania, niemniej cały czas kompletowaliśmy dokumentację, a proboszcz wciąż o te relikwie dopytywał – wspomina **Ireneusz Besser**.

Od samego początku w proces pozyskania szczątków ks. Jerzego zaangażowane było nieliczne grono osób, głównie skupionych wokół NSZZ „Solidarność” przy ZPS Karolina. W 2017 r. roku udało się wypożyczyć

relikwie z Dzierżoniowa. Radość księdza proboszcza i ciepłe przyjęcie mieszkańców stały się dodatkową motywacją do dalszych działań zmierzających do pozyskania relikwii na stałe. Po śmierci ks. Janusza Stokłosa okazało się, że jego niezwykle prośba była zarazem ostatnią wolą, a związkowcy stali się niejako jej wykonawcami. To dało im ogromną moc do działania. – Jaworzyna jest miastem ciężkiej pracy. Wyznacznikiem były trzy, dziś są dwa zakłady – kolej i ZPS Karolina. Wielu pracuje też na roli. Ksiądz Jerzy był księdzem pracowników. Dlatego proboszczowi tak zależało

na pozyskaniu jego relikwii? Podczas wieloletniej służby widział tych ciężko pracujących ludzi, rozumiał, że potrzebują patrona. Wywodził się z tego samego pokolenia co ks. Jerzy. Dlatego chciał go do naszej parafii sprowadzić, chciał dać ludziom opiekuna. Gdy dziś o tym myślę, to przychodzi taka refleksja, że być może chciał zostawić po sobie jakieś dziedzictwo, testament. Wybrał świadectwo ks. Jerzego – mówi **Ireneusz Besser**.

## Relikwie już w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca

Śmierć ks. proboszcza zdeterminowała członków



W środę 17 marca relikwie ks. Jerzego Popiełuszki uroczystie wprowadzono do parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Jaworzynie Śląskiej.

Foto: ks. Przemysław Pojasek, Gość Świdnicki

# w Jaworzynie Śląskiej. i wsparciem

komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” do dalszych działań. Zaledwie kilka dni po wprowadzeniu nowego proboszcza – ks. **Arkadiusza Chwastyka** - spotkali się z nim, by nakreślić dalszy plan. Sprawy potoczyły się błyskawicznie. Udało się dotrzeć do ks. **Andrzeja Kakarenko**, kanclerza Kurii Metropolitalnej Białostockiej i Kustosza Relikwii. 11 lutego 2020 roku w Białymstoku odbyła się msza święta, na której zostały przekazane relikwie pierwszego stopnia z rąk kanclerza oraz sióstr zakonnych, które przygotowały relikwiarz. „W czasach chaosu i zaniku wartości, których doświadczają współczesny człowiek, potrzebujemy wstawieństwa i przykładu świętych! Oni są stróżami prawdy i pewnymi przewodnikami w drodze do Boga. W pielgrzymce wiary, którą jest życie ludzi wierzących, są niezawodnym wsparciem i pomocą. Takim orędownikiem u Boga dla całej naszej Ojczyzny i Kościoła jest błogosławiony Jerzy Popiełuszko, kapłan i męczennik, który pozostawił Archidiecezji Białostockiej szczególną relikwię – swoją męczeńską krew. Tym darem staramy się dzielić. Niech wstawieństwo błogosławionego księdza Jerzego przynosi obfite łaski kapłanom – sługom Słowa i Eucharystii, wszystkim parafianom, rodzinom, dzieciom i młodzieży, osobom starszym, chorym i ubogim, a także członkom NSZZ „Solidarność” w Jaworzynie Śląskiej i na całym Dolnym Śląsku” – czytamy w piśmie ks. **Andrzeja Kakarenko** do jaworzynian.

Niestety, wybuch pandemii uniemożliwił ich uroczyste wprowadzenie do parafii w Jaworzynie Śląskiej. Udało

się dopiero za czwartym razem, w środę 17 marca 2021 r.

## Szukajmy wsparcia u ks. Jerzego

Przez rok relikwie peregrynowały po całej gminie. Odwiedziły w tym czasie wielu mieszkańców, potrzebujących duchowego wsparcia. Wszystko to, wraz z całym procesem zmierzającym do pozyskania relikwii, odbywało się bez niepotrzebnego szumu, w ciszy i zadumie, tak jak wymagała tego ranga sytuacji. - Nie chcieliśmy niepotrzebnego rozgłosu czy reklamy. Powoli dążyliśmy do celu i nie udałooby się to, gdyby nie zaangażowanie kilku osób. Przede wszystkim od samego początku wspierał mnie **Piotr Majchrzak**, zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. Dużą pomocą wykazali się także **Kazimierz Kimso**, przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Soli-

darność” oraz **Józef Dziedzic**, prezes ZPS Karolina. Dziękuję księżom. Bez nich wszystkich byłoby trudno. Dziękuję także za okazaną pomoc w ufundowaniu relikwiarza **Ewie i Arturowi Nazimek, Annie i Arturowi Żelaznym, burmistrzowi Grzegorzowi Grzegorzewiczowi**. Dzięki nim nie była potrzebna zbiórka. O wyborze relikwiarza zdecydował obecny proboszcz, ks. **Arkadiusz Chwastyk**, który chciał, by był on taki jak ks. Jerzy – skromny – mówi **Ireneusz Besser**.

Relikwiarz ze szczątkami ks. Jerzego Popiełuszki wyeksponowano na ołtarzu bocznym w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca. „Obecność” błogosławionego zobowiązuje. W kościele raz w tygodniu odbywają się msze za ojczyznę. Być może to doskonała okazja, by zostać chwilę dłużej, pomodlić się w duchu do ks. Jerzego. Po ustaniu pandemii będzie

rozważane wprowadzenie adoracji. „Codzienny trud hartuje nasze dłonie i kręgosłupy, ale człowiek zmęczony w naturalny sposób poszukuje wsparcia. Można je odnaleźć pewnie w wielu miejscach. Nam bliskie są słowa wypowiedziane przez bł. ks. Popiełuszkę: „Człowiek pracujący ciężko bez Boga, bez modlitwy, bez ideałów będzie jak ptak z jednym skrzydłem dreptał po ziemi”. Wierzmy, że modlitwa przy relikwiach patrona Solidarności, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, przyniesie nam umocnienie na drogach wiary, a ich bliskość wszelkie potrzebne łaski ludziom Solidarności pracującym w przemyśle, wszystkim rodzinom, osobom starszym, samotnym i chorym, dzieciom i młodzieży oraz kapłanom posługującym w parafii” – czytamy w piśmie o przekazanie relikwii, jakie do metropolity białostockiego skierowali ks. proboszcz **Arkadiusz Chwastyk** i **Ireneusz Besser**.



Biskup świniński Marek Mendyk odebrał relikwiarz z rąk Ireneusza Bessera, przewodniczącego komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZPS Karolina.

Foto: ks. Przemysław Pojasek, Gość Świniński

## Twój podatek może zostać w gminie

Jeżeli jesteś nowym mieszkańcem Gminy Jaworzyna Śląska, nie dopełniłeś obowiązku meldunkowego, a zależy Ci na rozwoju swojego miejsca zamieszkania, możesz przeznaczyć część podatku na rozwój infrastruktury, z której na co dzień korzystasz.

Blisko 40% podatku PIT, który odprowadzają podatnicy, trafia do wskazanego przez nich samorządu. Dla budżetu gminy to bardzo ważne środki, dzięki którym może szybciej się rozwijać, zaspokajając potrzeby mieszkańców. To właśnie podatki, zasilające budżet gminy, przeznaczane są na budowę i remonty dróg gminnych, chodników, rozwój sieci kanalizacyjnej, infrastruktury społecznej czy placówek oświatowych. Tylko w ciągu minionych kilku lat udało się zrealizować szereg inwestycji w mieście i na wsiach bezpośrednio poprawiających standard naszego życia. Także w najbliższej przyszłości będą one kontynuowane.

Jeśli rozliczasz się z podatku dochodowego na formularzu PIT za 2020 rok, to wpisz:

- ▶ **w części A** – Urząd Skarbowy w Świdnicy, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1/3, 58-100 Świdnica

- ▶ **w części B** – adres zamieszkania, Gmina Jaworzyna Śląska i złożź zeznanie podatkowe w Urzędzie Skarbowym w Świdnicy.

Jeśli ktoś z Państwa rozliczył już PIT, a jednak chciałby, aby jego podatki służyły w gminie, w której mieszka, to należy dokonać prostej zmiany. Wystarczy wypełnić formularz ZAP-3 (osoby nieprowadzące działalności gospodarczej) lub CEIDG-1 (osoby samodzielnie prowadzące działalność gospodarczą).

**W ten sposób przyczyniamy się do rozwoju okolicy, w której mieszkamy.**

## Spisz się! – trwa Narodowy Spis Powszechny

1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny. Spis odbywa się raz na 10 lat i dotyczy każdej osoby mieszkającej stale bądź czasowo na terenie Polski. Po raz pierwszy w historii polskiej statystyki publicznej jest on jednak obowiązkowy. Czas na spisanie upływa 30 września.

Mieszkańcy mogą spisać się na kilka sposobów. Podstawową formą jest samospis w formule online. Można go dokonać bezpiecznie, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem strony spis.gov.pl, gdzie jest dostępna interaktywna aplikacja do uzupełnienia wpisu. Każda osoba dokonująca samospisu jest uwierzytelniana w systemie teleinformatycznym. Aby uzyskać dostęp do danych, osoba spisująca się używa unikalnego hasła. Aplikacja na bieżąco sygnalizuje, czy respondent właściwie wypełnia rubryki. Dostępne są tam formularze w języku polskim, angielskim, ukraińskim oraz rosyjskim. Ta forma spisu zalecana jest także dla tych osób, któ-

re na co dzień nie korzystają z komputerów, ale mogą liczyć na pomoc rodziny w tym zakresie.

Spisać można się również, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.

Dla osób, które nie dysponują własnym komputerem lub nie są przekonane czy samemu poradzą sobie ze spisaniem się, przygotowane zostało stanowisko spisowe w Urzędzie Miejskim przy ul. Powstańców 3, w pokoju nr 6. Mając na uwadze panujący stan pandemii, a co się z tym wiąże zwiększoną liczbę absencji pracowników oraz konieczność unikania niepotrzebnych kolejek, na przeprowadzenie samospisu w urzędzie należy umawiać się telefonicznie na konkretny dzień i godzinę, dzwoniąc pod nr tel. 74 8489319 lub 74 8489230. Osoby przychodzące do samospisu proszone są o przygotowanie nr PESEL wszystkich osób, które będą spisywane oraz dane o zajmowanym mieszkaniu.

Respondenci, którzy nie będą mogli samodzielnie spisać się poprzez formularz internetowy,

zostaną spisani jedną z dwóch innych metod:

- wywiadu telefonicznego wspieranego programem komputerowym

- wywiadu bezpośredniego prowadzonego przez rachmistrza spissowego i rejestrowanego na elektronicznym urządzeniu przenośnym

Obie metody, wywiad telefoniczny i bezpośredni, polegają na zebraniu danych od osób fizycznych objętych spisem powszechnym. Wobec każdego respondenta jest dobierana i stosowana jedna, odpowiednia dla niego metoda. Bardzo ważne jest przy tym bezpieczeństwo danych. Niestety, ze względu na pandemię, wywiady bezpośrednie nie będą realizowane do odwołania. Natomiast rachmistrzowie telefoniczni rozpoczną pracę po 4 maja.

Na stronie spisowej opublikowano treść pytań, które będą zawarte w formularzu Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Można się z nimi zapoznać na stronie [www.spis.gov.pl/lista-pytan-w-nsp-2021/](http://www.spis.gov.pl/lista-pytan-w-nsp-2021/).



## Promocja lokalnych produktów

**W Urzędzie Miejskim w Jaworzynie Śląskiej, przy ul. Powstańców 3, stanęła specjalna gablota, w której wyeksponowano wyroby lokalnych producentów. Wszystko w ramach realizacji projektu „Marki Lokalne Dolnego Śląska - tworzone z pasją”.**

Realizatorem projektu jest Lokalna Grupa Działania „Szlakiem Granitu”. Jego celem jest zwiększenie wsparcia rozwoju zielonej turystyki Dolnego Śląska poprzez wzmocnienie i promocję lokalnych produktów i usług objętych markami lokalnymi siedmiu partnerów.

W gablotach znajdują się produkty od poniższych producentów:

- Dyniowy Zakątek – Olszany 171,

- Rękodzielo i miód Anna Mielnik – Jugowa 61,
- Granitowa Galeria – ul. Kościuszki 13, Strzegom,
- Młyn Siedlimowice – Siedlimowice 1,
- Winnica Silesian – Bagieniec 20,
- Hoppy Lab Browar Rzemieślniczy – ul. Słowiańska 23, Żarów.

Poza Urzędem Miejskim w Jaworzynie Śląskiej, gabloty znalazły się także w Urzędzie Gminy w Dobromierzu, Urzędzie Gminy w Kostomłotach, Urzędzie Miejskim w Strzegomiu, Urzędzie Gminy w Udaninie, Urzędzie Miejskim w Żarowie, Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Lubachowie, Biurze

Stowarzyszenia LGD „Szlakiem Granitu” w Udaninie.

Zainteresowani współpracą producenci wszelkie niezbędne informacje mogą uzyskać w biurze stowarzyszenia pod adresem 55-340 Udanin 86b, pod nr. telefonu 661 238 869 lub e-mail: [promocja@lgd-szlakiemgranitu.pl](mailto:promocja@lgd-szlakiemgranitu.pl).

Projekt współpracy „**Marki Lokalne Dolnego Śląska - tworzone z pasją**” finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania”, działanie „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

# Odeszli na wieczną służbę

## Jerzy Gryzgot

Od zawsze związany był z koleją i Jaworzyną Śląską. Tu stawiał pierwsze kroki jako maszynista. Przez wiele lat zarażał miłością do parowozów. Nawet na emeryturze wciąż współpracował z Muzeum Kolejnictwa. Jerzy Gryzgot zmarł 1 kwietnia po długiej i ciężkiej chorobie. Miał 67 lat.

Jerzy Gryzgot z koleją związany był od początku lat 70. XX wieku, kiedy rozpoczął naukę w zasadniczej szkole zawodowej w Wałbrzychu o profilu kolejowym. Miłość do kolei wyniósł z domu rodzinnego. Ojciec Władysław był maszynistą. Starszy o 6 lat brat **Zbigniew** również wy-

brał zawód kolejarza i w Muzeum Kolejnictwa pracuje do dzisiaj. Pan Jerzy także pasjonował się parowozami. Pracę zawodową rozpoczął w Wagonowni, a następnie w Parowozowni w Jaworzynie Śląskiej. Służbę na parowozach rozpoczął od pracy palacza, następnie pomocnika maszynisty. Ukończył kurs maszynisty parowozowego i złożył egzamin kwalifikacyjny. W następnych latach zdobył również uprawnienia do prowadzenia lokomotyw spalinowych. Po likwidacji Parowozowni w Jaworzynie Śląskiej podjął pracę jako ustawiacz manewrowy. Po przejściu na emeryturę zajął się życiem rodzinnym. W 2016 r. dołączył do zespołu



Jerzy Gryzgot

Foto: Muzeum Kolejnictwa

Muzeum Kolejnictwa na Śląsku na stanowisko maszynisty parowozowego. Po zdaniu egzaminu weryfikacyjnego odzyskał prawo kierowania i powrócił do prowadzenia pociągów lokomotywą parową. - Śmierć Pana Jurka

Gryzgota jest dla nas wszystkich wielkim ciosem i wielką stratą. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako człowiek pogodny i pracowity – informuje **Katarzyna Szczercińska-Tercjak**, dyrektor Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej. - Kochany bracie, nie wiedziałem że kiedyś nadejdzie taki czas, że to ja będę żegnać Ciebie... To ja byłem dla Ciebie starszym bratem, który od początku się Tobą opiekował: prowadził do przedszkola, szkoły, uczył pierwszych szlifów na kole. Wyrosłeś na wspaniałego i dobrego człowieka, byłeś kochanym ojcem, bratem, mężem i dziadkiem. Brak mi słów, żeby opisać mój żal i ból. Na zawsze zostaniesz w moim sercu kochany bracie – napisał na swoim profilu na facebooku **Zbigniew Gryzgot**.

## Władysław Dybeł

Miał 16 lat, gdy podjął się utworzenia klubu piłkarskiego w Piotrowicach Świdnickich. W kolejnych latach wielokrotnie angażował się społecznie na rzecz wsi i jej mieszkańców. Był radnym pierwszej kadencji Rady Miejskiej w Jaworzynie Śląskiej wybranej w wolnych wyborach samorządowych w 1990 r. Władysław Dybeł zmarł w czwartek 25 marca w wieku 90 lat.

Władysław Dybeł urodził się 6 grudnia 1931 r. w Korczminie w województwie łwowskim. W latach 1943-1946 mieszkał w województwie krakowskim. W 1946 roku przyjechał do Piotrowic Świdnickich. Rok później podjął się utworzenia we wsi drużyny piłkarskiej. „Będąc na meczu w Żarowie, dowie-



Władysław Dybeł

Foto: archiwum rodzinne

dział się, że musi w tym celu udać się do Świdnicy, do siedziby Ludowych Zespołów Sportowych. Doszedł tam na piechotę. Otrzymał stos dokumentów do wypełnienia i kazano mu przyjść za kilka dni. Wypełnił formularz i otrzymał z Polonii Świdnica piłkę oraz 5 par getrów. Był to pierwszy sprzęt LZS-u. Piłkę

przyjęto z zadowoleniem, ale z getrami nie wiadomo, co zrobić. Strojów nie posiadali, więc każdy grał we własnym ubraniu. Przy następnej wizycie wraz z Janem Krajdochą, dostał piłkę i kilka par butów. Drużyna złożyła się na jednolite stroje, zaś resztę rzeczy kupiono od Unii Żarów. Pierwszy swój mecz przegrali z Marcinowicami, następne rozgrywali już w lidze wiejskiej” – czytamy we wspomnieniach zamieszczonych na stronie sołectwa.

Po utworzeniu LZS Piotrowice Świdnickie Władysław Dybeł nie spoczął na laurach. Jeszcze w 1947 r. utworzył Związek Harcerstwa Polskiego, a następnie Związek Młodzieży Polskiej. Przez szereg lat udzielał się społecznie przy SP w Piotrowicach Św. Uczestniczył w budowaniu przystanku autobusowego (obok krzyża). Wybudował bramy wejściowe przy kościele katolickim i cmentarzu oraz wykonał krzyż

misyjny (2000). Organizował turnieje piłki nożnej, siatkówki, tenisa stołowego oraz zabawy taneczne, z których dochód był przeznaczany na sprzęt sportowy. Przez wiele lat grał w barwach LZS Piotrowice, następnie występował w Zjednoczonych Żarów. W 1990 r. został wybrany na radnego gminy Jaworzyna Śląska. Przez wiele lat udzielał się na rzecz społeczności lokalnej, pełniąc funkcję przewodniczącego Rady Sołectkiej. Od 1948 do 1992 pracował w Żarowskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych. Za zasługi w pracy został odznaczony brązowym, srebrnym i złotym krzyżem zasługi oraz złotą odznaką Ministra Przemysłu Maszynowego. W Wojsku Polskim doszedł do stopnia podporucznika rezerwy. Ukończył 8-miesięczną szkołę podoficerską oraz 3-miesięczną szkołę oficerską.

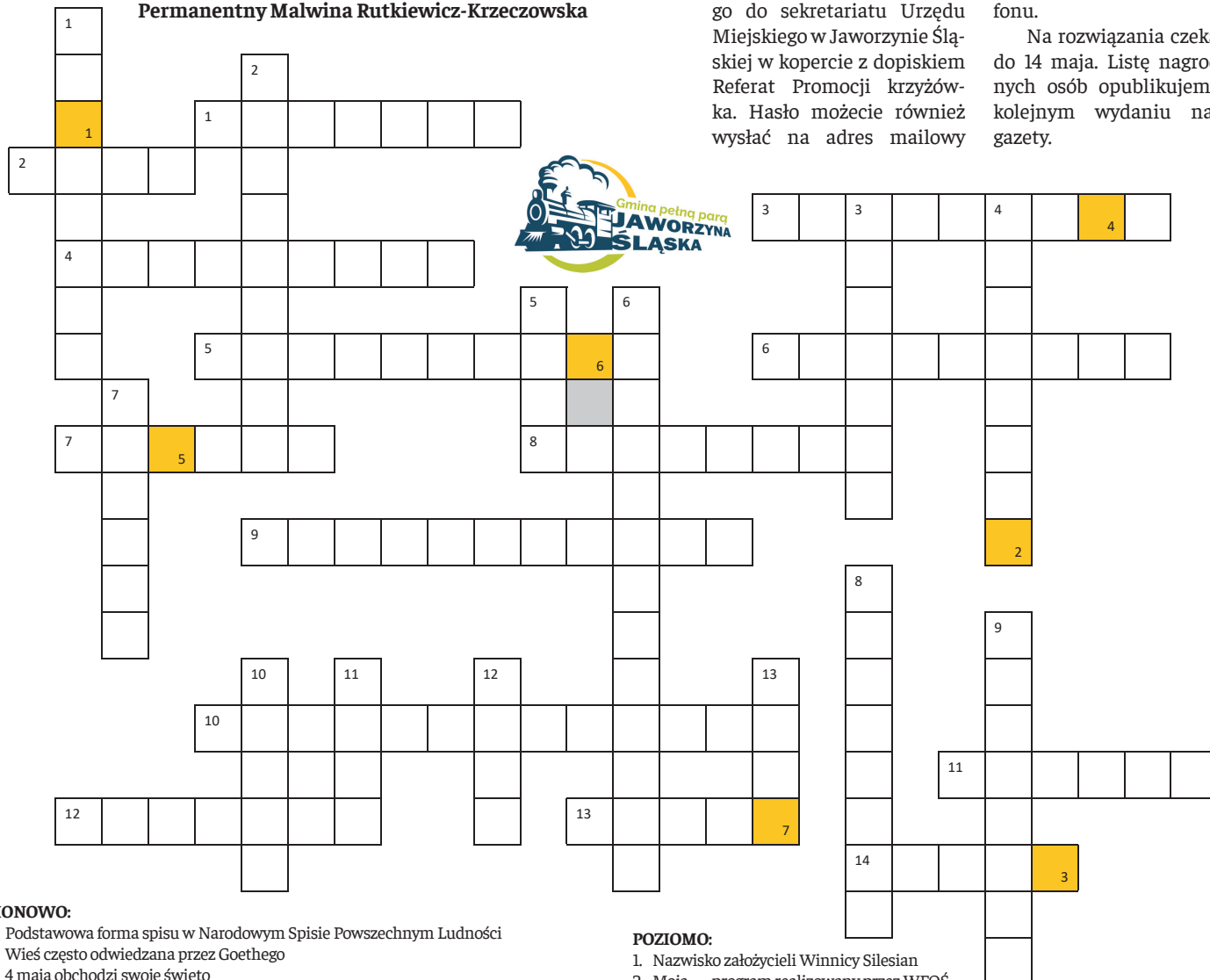
# Rozwiążcie krzyżówkę i wygrajcie nagrody

Do wygrania vouchery do Salonu Fryzjerskiego Agaty Araszczyk, Warsztatu Piękna Karoliny Pruc, Salonu Fryzjerskiego Edyty Krawczyk, Salonu Fryzjerskiego Sara, Gabinetu Kosmetycznego Alice, Kosmetologia i Makijaż Permanentny Malwina Rutkiewicz-Krzeczowska

Hasło odczytacie z żółtych pól ponumerowanych od 1 do 7. Wypełnijcie kupon konkursowy i dostarczcie go do sekretariatu Urzędu Miejskiego w Jaworzynie Śląskiej w kopercie z dopiskiem Referat Promocji krzyżówki. Hasło możecie również wysłać na adres mailowy

a.komaniecka@jaworzyna.net. Oprócz hasła zgłoszenie musi zawierać imię, nazwisko, adres oraz numer telefonu.

Na rozwiązanie czekamy do 14 maja. Listę nagrodzonych osób opublikujemy w kolejnym wydaniu naszej gazety.



## PIONOWO:

1. Podstawowa forma spisu w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności
2. Wieś często odwiedzana przez Goethego
3. 4 maja obchodzi swoje święto
4. Imię sołtysa wsi Witków
5. Znak identyfikacji gminy
6. Najbardziej znany zespół śpiewaczy w naszej gminie
7. Jeden z symboli wiosny, ma swoje gniazda w wielu sołectwach na terenie gminy
8. Na ich remont gmina pozyskała środki z Funduszu Inwestycji Lokalnych
9. Technika, jaką swoje prace wykonuje Mirosław Baliński
10. Pseudonim artystyczny Kacpra Jędrasa
11. Np. miejski w Jaworzynie Śląskiej
12. Np. zagospodarowania terenu
13. Do 2019 r., do wybuchu pandemii, jej gala corocznie odbywała się w Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej

## POZIOMO:

1. Nazwisko założycieli Winnicy Silesian
2. Moja ... - program realizowany przez WFOŚ
3. Największa wieś w gminie
4. Produkowana w ZPS Karolina
5. Wypożyczysz tu najnowsze tytuły książek
6. Imię założyciela LKS Piotrowice
7. Prezesem tej jednostki OSP jest Józef Kogut
8. Ta dziedzina nauki to mocna strona Sary Bawoł
9. Jego relikwie 17 marca wprowadzono do parafii w Jaworzynie Śląskiej
10. Powstanie w przychodni zdrowia w Jaworzynie Śląskiej
11. Nazwa Jaworzyna pochodzi od tego słowa
12. Samorządowy ... Kultury i Biblioteka Publiczna w Jaworzynie Śląskiej
13. Wynagrodzenie radnego
14. Ta branża przemysłu jest mocno rozwinięta w naszej gminie

## Zwycięzcy krzyżówki z numeru 3/2021. Hasło: Wielkanoc

- Edyta Korpysa, Aleksandra Hadaś – voucher Warsztatu Piękna Karoliny Pruc
- Marta Bahuk – voucher do Salonu Fryzjerskiego Agaty Araszczyk
- Dorota Drąg, Martyna Tokarczyk – voucher do Gabinetu Kosmetycznego Alice
- Iwona Maderak – voucher do Salonu Fryzjerskiego Edyty Krawczyk
- Aleksandra Żubryd - voucher do Salonu Fryzjerskiego Sara
- Renata Rudzińska - voucher do Kosmetologia i Makijaż Permanentny Malwina Rutkiewicz-Krzeczowska

Vouchery można odebrać w Urzędzie Miejskim w Jaworzynie Śląskiej (stary budynek, II piętro, pokój nr 20) od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 do 15.30.

Hasło:

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon:

**Rozmaitości**  
JAWORZYŃSKIE  
KRZYŻÓWKI | nr 4/78

**Rozmaitości**  
JAWORZYŃSKIE

WYDAWCA:  
Urząd Miejski  
w Jaworzynie Śląskiej

ADRES REDAKCJI:  
ul. Wolności 9, 58-140 Jaworzyna Śląska  
tel. 74 858 82 30 (wew. 13), e-mail: a.komaniecka@jaworzyna.net

NAKLAD: 1500 egzemplarzy  
DTP: newPro | Anna Szwec  
DRUK: PHU Bogler